



"Arawashi" wylądował w Emilii - Romagny



Pogoda sprzyjała: karatecy korzystali z uroków kąpeli w Adriatyku i możliwości szkoleniowych, obcując z nadmorską naturą. Międzynarodowa społeczność campingu „Adria”, na którym przebywali, nie kryła swojego zaciekawienia charakterystycznymi ubiorami (kimonami) karateków oraz ich pasją związaną z uprawianiem niekonwencjonalnej dyscypliny sportowej rodem z Japonii: karate - shotokan. Bogaty program szkolenia obejmował także liczne wycieczki poznawcze (między innymi do San Marino), pogłębianie znajomości j., jak i obyczajów regionu Emilia - Romagna.

Dużą atrakcję stanowił rejs wycieczkowy statkiem do „włoskiego sambodromu” w pobliskiej miejscowości Catolicca, a zwłaszcza udział w paradzie miejskiej w rytmach samby, której przewodniczyły specjalnie zaproszone tancerki z Brazylijskiej Copacabany z przepięknymi piórami które możemy oglądać podczas karnawału w Rio. Siły witalne i duch sportowy poszedł wyraźnie w górę, co na pewno będzie korzystne dla klubu „Arawashi” w sezonie szkoleniowo startowym 2014/2015.

W trakcie obozu dokonano podsumowania i tak przy spadającym wsparciu, to dzięki bardzo dużemu wkładowi własnemu i finansowemu rodziców, młodzi adepci sportów i sztuk walki konkurowali na sportowych matach nie tylko w Polsce, ale również poza granicami naszego kraju. Miniony sezon, to kolejny etap w kronice sukcesów (choć nie tak licznych) ambitnych młodych adeptów Arawashi, którzy dzielnie reprezentowali klub i swoje samorzady w zawodach karate w kraju i zagranicą. W minionym sezonie karatecy uczestniczyli w zdecydowanie mniejszej liczbie zawodów karate a do szerszego rywalizowania była zgłaszana mniejsza ilość zawodników niż w latach poprzednich, niemniej dzięki doświadczeniu trenerskiemu Bogusława Hutmana - Wilczka udawało się odnosić sukcesy, a zajmowane pozycje medalowe w zawodach dowodzą, iż kunszt szkoleniowy Arawashi jest najlepszym w powiecie



żywieckim, dwa medale na Mistrzostwach Polski.

Goście słowa uznania należą się Rodzicom klubowiczów, którzy wspierają i motywują swoje pociechy do jakże wymagających treningów karate, przez co systematycznie rozwija się poziom profesjonalizmu oraz wzrasta liczba osób trenujących w klubie. Trener jest dobrej myśli, że ten wysoki poziom sportowy i „kurs na sukces” będzie kontynuowany dzięki wsparciu rodziców, którzy kierując się dobrem swoich pociech, nie ulegają powszechnej presji merkantylizmu i konsumpcji.

Aktywność „Arawashi” to nie tylko treningi psychofizyczne, przygotowujące do startów w zawodach, lecz liczne spotkania i treningi z ciekawymi ludźmi z obszaru karate, którzy oprócz trenowania sportów i sztuk walki wykonują inne niezwykle ciekawe zawody.

Na szczególne podkreślenie zasługuje w działalności „Arawashi” rekreacja i profilaktyka - prospołeczna, która jest realizowana równolegle z zajęciami sportowymi przy wsparciu zacnych osób, które tym obszarem zajmują się zawodowo. Należą się im szczególne podziękowania za swą pracę wolontarystyczną na rzecz młodzieży z klubu „ARAWASHI”.

Obrazy



